

Sygn. akt I ACa 187/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2011 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko H. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 grudnia 2010 r., sygn. akt II C 419/10

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1. i 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2152,38 (dwa tysiące sto pięćdziesiąt dwa i 38/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 1972 złotych od dnia 29 kwietnia 2010 r. oraz od 180,38 złotych od dnia 11 maja 2010 r., oraz w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 708 (siedemset osiem) złotych tytułem kosztów procesu;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 512 (pięćset dwanaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt: I ACa 187/11

UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej 2152,38 zł z odsetkami od 1972,-zł od 29 kwietnia 2010 r. oraz od 180,38,-zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z tym uzasadnieniem, że w ramach swej działalności pozwana wykorzystuje utwory objęte ochroną prawa autorskiego, że na mocy umowy licencyjnej zobowiązała się

ona płacić co miesiąc 116,-zł z tytułu publicznego odtwarzania utworów i że nie uregulowała wynikających z umowy należności za okres od 1 listopada 2008 r. do 31 marca 2010 r.

W sprzeciwie od wydanego w dniu 25 maja 2010 r. nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że w prowadzonej działalności nie wykorzystuje utworów objętych ochroną prawa autorskiego oraz że umowa spółki, w ramach której zawarto umowę, została rozwiązana. Podniosła też zarzut braku swej legitymacji procesowej oraz zarzut nieprawidłowego przeprowadzenia kontroli przez inspektorów powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda 930,01 zł z ustawowymi odsetkami od 812,-zł od 29 kwietnia 2010 r. i od 118,01 zł od 11 maja 2010 r., w pozostałej zaś części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Dnia 14 stycznia 2007 r. między powodem a spółką cywilną pod nazwą „(...)”, której współnikami były R. M. i pozwana, została zawarta, podpisana przez pozwaną, umowa licencyjna na publiczne odtwarzanie utworów. W umowie spółka cywilna zobowiązała się przekazywać na rzecz powoda zryczałtowane wynagrodzenie autorskie w wysokości 116,-zł do dnia 15 każdego miesiąca. Do końca października 2008 r. spółka należne opłaty uiszczała.

Spółka cywilna została rozwiązana w październiku 2008 r. Wspólnicy zgłosili do urzędu skarbowego zaprzestanie działalności gospodarczej z dniem 31 października 2008 r., a pismem z 1 czerwca 2009 r. pozwana poinformowała powoda, że spółka została rozwiązana w październiku 2008r., i przy piśmie z 2 lipca 2009 r. przesłała mu kopię zgłoszenia o zaprzestaniu działalności.

Pozwana prowadzi w tym samym lokalu gastronomicznym, co wcześniej spółka cywilna, działalność pod firmą „(...)” w L.; działalność ta stanowi kontynuację działalności spółki cywilnej. Lokal składa się z trzech sal; w każdej zainstalowane są kolumny głośnikowe. W lokalu zainstalowany jest wzmacniacz marki D. i odtwarzacz CD marki M.. Odtwarzana z płyt chorwackich muzyka jest dobrze słyszalna przez potencjalnych klientów.

Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych podmiotem prawa autorskiego jest twórca i tylko jemu służy prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Art. 79 ustawy przewiduje, że w przypadku naruszenia prawa twórcy, stosownym wynagrodzeniem będzie takie, które autor otrzymałby, gdyby osoba naruszająca jego prawa zawarła umowę o korzystanie w zakresie dokonanego naruszenia. Bez zezwolenia twórcy wolno korzystać z jego utworu już rozpowszechnionego w zakresie własnego użytku osobistego.

Art. 24 ust. 2 ustawy stanowi, że posiadacze urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego mogą za ich pomocą odbierać nadawane utwory, choćby urządzenia te były umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiąganie korzyści majątkowych. Uregulowanie to wprowadza ograniczenie prawa twórcy do wynagrodzenia. Podmiot uprawniony powinien zawsze partycypować w korzyściach, jakie inne osoby uzyskują z rozpowszechniania jego utworu, nawet jeśli są to korzyści pośrednie.

W niniejszej sprawie pozwana kwestionowała swoją legitymację procesową. Podzielić należy jej stanowisko, że umowa licencyjna zawarta została przez powoda ze spółką cywilną „(...)”, a nie z nią jako osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą „(...)”. Okoliczność, iż po rozwiązaniu spółki cywilnej kontynuowała ona działalność gospodarczą pod tą samą nazwą, w tym samym lokalu i o takim samym charakterze, nie ma znaczenia dla jej odpowiedzialności. W okresie objętym żądaniem pozwu H. J., jako osoba fizyczna prowadząca działalność na podstawie wpisu do ewidencji, nie była stroną umowy licencyjnej, powód zatem nie może domagać się od niej z tego tytułu należności. Jako współnik dawnej spółki cywilnej odpowiadać może jedynie za zobowiązania tej spółki.

Od 1 listopada 2008 r. spółka cywilna już nie istniała. Nie oznacza to jednak, że pozwana w ogóle nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z §9 umowy licencjobiorca zobowiązany był zawiadomić (...) o zaprzestaniu, zakończeniu działalności. Nieuczynienie tego prowadziło do trwania zobowiązań określonych w §5 umowy. Powód poinformowany został o zaprzestaniu działalności przez spółkę cywilną i jej rozwiązaniu dopiero pismem pozwanej z 1 czerwca 2009 r., do tego czasu więc uprawniony był do naliczania opłat zgodnie z umową. Nie ma w tym przypadku znaczenia, że spółka została rozwiązana, za jej zobowiązania bowiem, zgodnie z art. 864 k.c., odpowiadają solidarnie wspólnicy, pozwana odpowiada zatem za zobowiązanie wynikające z umowy łączącej spółkę cywilną z powodem. Odpowiedzialność ta ograniczona jest jednak do opłat należnych za okres od 1 listopada 2008 r. do 31 maja 2009 r., których suma wynosi 812,-zł wraz z wynoszącymi 118,01 zł skapitalizowanymi odsetkami. Za okres od 1 czerwca 2009 r. żądanie było bezzasadne.

Powód udowodnił fakt publicznego odtwarzania utworów objętych ochroną autorską, wykazał bowiem, iż w lokalu pozwanej odtwarzane są utwory muzyczne za pomocą odtwarzacza i kolumn głośnikowych.

Należy wskazać, że Stowarzyszenie (...) zawiera z organizacjami zbiorowego zarządzania, prowadzącymi podobną działalność za granicą, umowy o wzajemnej reprezentacji. Umowy te dotyczą wzajemnego reprezentowania i wykonywania praw jednej organizacji na terytorium kraju działania drugiej organizacji. Powód zawarł z organizacją chorwacką (...) umowę, na mocy której prawa twórców chorwackich chronione są również na terytorium Polski.

Zawarte w punkcie 1 sentencji rozstrzygnięcie, zasądzające od pozwanej 930,01 zł, opiera się na normie art. 79 ust.1 pkt 3a ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, rozstrzygnięcie o odsetkach zaś – na normach art. 481 k.c. i art. 482 k.c. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przywołał Sąd normę art. 100 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powodowe Stowarzyszenie zarzuciło „błąd w ustaleniu legitymacji procesowej”, naruszenie art. 79 ust. 1 w związku z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a także obrazę art. 132§1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniosło o zmianę wyroku przez uwzględnienie jego powództwa w całości; alternatywnie wniosło o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, acz nie ze wszystkimi podniesionymi w niej argumentami przyjdzie się zgodzić.

Za pozbawiony znaczenia uznać przyjdzie zarzut obrazę art. 132§1 k.p.c. Pismo pozwanej z 15 września 2010 r. istotnie dotknięte było brakiem, który winien był skutkować jego zwrotem, nie miało to jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zwrot pisma bowiem nie mógłby stanowić przeszkody dla ponownego, tym razem już prawidłowego jego złożenia.

Wskazywane jako błąd ustalenia przyjęcie, że po stronie pozwanej brak jest legitymacji procesowej, nie stanowi uchybienia w sferze ustaleń faktycznych, przynależy bowiem do sfery prawa materialnego. Przyjąć w związku z tym należy, że strona skarżąca nie kwestionuje poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które zresztą znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i zasługują na zaakceptowanie ich i na przyjęcie ich przez Sąd Apelacyjny za własne.

Zasadność zarzutu obrazę 79 ust. 1 w związku z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych uzależniona jest od oceny kluczowego dla rozstrzygnięcia poglądu Sądu Okręgowego, że pozwana – po zawiadomieniu powoda o rozwiązaniu spółki cywilnej jej i R. M. – nie jest już obowiązana świadczyć w wykonaniu umowy licencyjnej, nie jest zatem biernie legitymowana w sprawie. Tego poglądu Sąd Apelacyjny nie podziela. Uszło uwagi Sądu Okręgowego, że spółka cywilna nie ma zdolności prawnej, nie może zatem we własnym imieniu składać oświadczeń woli, w szczególności zaś zaciągać skutecznie zobowiązań. Prowadzenie spraw spółki, o którym mowa w art. 865§1 k.c., nie oznacza, że wspólnik podejmuje czynności prawne w imieniu spółki, lecz w imieniu swoim i pozostałych wspólników, oczywiście w takim zakresie, w jakim wynika to z prowadzonej w ramach łączącej ich umowy działalności.

Konsekwencją tego jest przewidziana w art. 864 k.c. solidarna odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki (czyli za zobowiązania zaciągnięte w ramach prowadzenia spraw spółki). Odpowiedzialność ta istnieje nie tylko w czasie trwania spółki, ale i po jej ustaniu. W przypadku zobowiązań o charakterze okresowym, jak ukształtowano w umowie między powodem a wspólniczkami obowiązek uiszczenia opłaty licencyjnej, wspólnik pozostaje zobowiązany jedynie za ten okres, kiedy związany był umową spółki. Obowiązek jego ustaje w razie wystąpienia ze spółki, a także w razie ustania spółki, ale tylko wtedy, gdy nie kontynuuje działalności w tym samym lokalu.

W sprawie niniejszej powódka, po wystąpieniu ze spółki (...), kontynuowała działalność w tych samych warunkach, w jakich czyniła to uprzednio w ramach spółki: w tym samym lokalu i w tym samym zakresie, a nawet – co już jest bez znaczenia – pod tą samą firmą. W działalności tej korzystała z chronionych prawami autorskimi utworów, które emitowane były przy pomocy urządzeń nagłaśniających na cały lokal, realizowała zatem te czynności, które objęte były umową licencyjną z dnia 14 stycznia 2007 r. Prowadzić to musi to wniosku, że nie zaprzestała ona działalności w rozumieniu §9 umowy, czyli nadal miała obowiązek realizowania jej postanowień zgodnie z wynikającą z art. 354§1 k.c. zasadą realnego wykonania zobowiązań. Skoro tego nie uczyniła, miał powód wszelkie podstawy, by na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych domagać się zapłaty umówionej kwoty za cały objęty sporem okres, nie tylko do końca miesiąca poprzedzającego zawiadomienie go o zaprzestaniu działalności przez spółkę cywilną, które w istocie stanowiło jedynie informację o zakończeniu rodzącej konieczność uiszczenia opłat licencyjnych działalności przez R. M..

Od należnej powodowi sumy przysługują mu = na podstawie art. 481§1 k.c. ustawowe odsetki, w tym – na podstawie art. 482§1 k.c. – także od odsetek skapitalizowanych.

Wobec zaistnienia przesłanek do zmiany wyroku w kierunku pożądanym przez powoda, stosownej modyfikacji wymagało także orzeczenie o kosztach procesu, które pozwana na podstawie art. 98§1 k.p.c. winna powodowi zwrócić w całości.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowi norma art. 98§1 k.p.c.